

Będąc w Czarnogórze pojechaliliśmy na wycieczkę do Shkoderu w Albanii. Z biura podróży wycieczka do Albanii kosztowała 38,5 euro od osoby. Na ulicy kupiłem wycieczkę za 25 euro. Nie miałem w planie żadnych meczów i stadionów. Tymczasem, kiedy przewodnik oprowadzał nas po mieście zauważyłem, że w pobliżu są reflektory dużego stadionu. Okazało się, że to stadion klubu Vllaznia Shkoder.



Udałem się tam. Miałem tylko pół godziny czasu, dlatego nie byłem zadowolony, że nie widzę otwartego wejścia do środka. Była dziura w murze, ale tuż przy ziemi. Głupio by wyglądało, gdybym się przez nią przeciskał. Nagle zauważyłem, że z pomieszczeń biurowych wychodzi jakiś pan i wszystko zamyka.



Wzrosty prawna i zła męka, że zbliża się koniec sezonu i czy ma jakieś. Ku mojej radości znowu





Wypożyczono 2 europejskich pucharów, w których Shkoder grał z zespołami: Trabzonspor i